

Kredyt na dom w Londynie

Według Worker Registration Scheme - obowiązkowym dla obywateli nowych państw członkowskich systemie rejestracji pracowników, wynika, że w Wielkiej Brytanii legalnie pracuje około 400 tys. Polaków, choć dane te nie oddają rzeczywistości. Niektóre szacunki mówią nawet o milionie polskich emigrantów. Wśród nich jest grupa, która postanowiła na stałe zostać na Wyspach. Wielu z nich zamiast wynajmować mieszkanie coraz częściej myśli o zakupie nieruchomości na własność - czytamy w Gazecie Prawnej.

Banki brytyjskie zauważyły zwiększone zainteresowanie Polaków kredytami hipotecznymi i starają się jak najbardziej uprościć proces kredytowy, dlatego też coraz częściej można tam spotkać polskojęzycznych pracowników zatrudnionych specjalnie w celu obsługi naszych rodaków. - Polacy mogą zaciągać zobowiązania kredytowe w bankach brytyjskich, gdy udokumentują fakt, że są rezydentami lub potwierdzą rachunkami ponoszone koszty pobytu w Wielkiej Brytanii - opłaty stacjonarne za telefon, prąd, gaz - tłumaczy Maciej Sokołowski, wiceprezes firmy świadczącej usługi doradztwa finansowego.

Proces uzyskania kredytu mieszkaniowego w Wielkiej Brytanii niewiele różni się od warunków, jakie obowiązują w Polsce. Wymagany wkład własny kredytobiorcy wynosi standardowo 10-15 proc. wartości nieruchomości. Aby uzyskać kredyt pokrywający w 100 proc. wartość zakupu, kredytobiorca powinien mieć co najmniej trzyletnią historię zatrudnienia. Konieczne jest również posiadanie stałego zatrudnienia.

Wnioskodawca musi przedstawić pisemne potwierdzenie uzyskiwanego wynagrodzenia (salary/pay slips) za okres ostatnich trzech miesięcy, aktualne dane dotyczące pracodawcy oraz numer ubezpieczenia (National Insurance Number).

Dla banków w Wielkiej Brytanii ważna jest również historia miejsca zamieszkania, uwzględniająca ostatnie trzy lata, potwierdzenie tożsamości poprzez okazanie odpowiedniego dokumentu: paszportu, dowodu osobistego lub prawa jazdy i potwierdzenie aktualnego miejsca zamieszkania udokumentowanego rachunkami związanymi z użytkowaniem nieruchomości lub wyciągami bankowymi. Wymagane jest też przedstawienie wszystkich informacji dotyczących zobowiązań finansowych, które mogą mieć wpływ na kwotę oferowanego kredytu.

Nieregularnie spłacane zobowiązania, zbyt częste zmiany pracodawców czy adresu zamieszkania, krótki czas pobytu w Wielkiej Brytanii, zbyt częsta zmiana banków, w których klient ubiegający się o kredyt posiada rachunek osobisty, mogą mieć w ocenie brytyjskich banków znaczący wpływ na obniżenie zdolności kredytowej.

Polacy, planujący zakup mieszkania na Wyspach, mogą napotkać poważną barierę - ceny nieruchomości. Są one znacznie wyższe niż w Polsce, a po za tym stale rosną. W pierwszym kwartale 2007 r. ceny mieszkań w Wielkiej Brytanii wzrosły średnio o 9,5 proc. w skali roku, co oznacza, że cena typowego domu wzrosła do prawie 176 tys. funtów - prawie 1 mln złotych. Największe wzrosty odnotowano w Londynie oraz w Irlandii Północnej.

Polskie banki myślą o otwieraniu oddziałów w Wielkiej Brytanii w celu obsługi Polaków. W ofercie nie będzie jednak kredytów na zakup mieszkań w Wielkiej Brytanii - informuje Gazeta Prawna.